

JOLANTA MILUSKA  
Poznań

## SPÓŁECZNO-KULTUROWE PODSTAWY PROCESU KSZTAŁTOWANIA TOŻSAMOŚCI WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

Chociaż natura człowieka, specyfika jego osobowości, tożsamości i „ja” są stałym przedmiotem zainteresowania, od wieków koncentrujących uwagę filozofów, artystów i wszystkich ludzi zdolnych do tego rodzaju refleksji, to dopiero czasy współczesne uczyniły z nich problem i temat badań naukowych przedstawicieli szeroko rozumianej humanistyki.

Szczególne miejsce w tych dociekaniach zajmuje tożsamość, jej cechy, funkcje, proces kształtowania się i wpływ na zachowanie. Pozycję tożsamości w psychologii i innych naukach społecznych ustalił E. Erikson, proponując uczynić z niej podstawowe zadanie rozwojowe, którego „rozwiązanie” ma swoje niezbędne antecedensy i przewidywalne konsekwencje<sup>1</sup>. Szczególne zainteresowanie tożsamością w połowie lat pięćdziesiątych dwudziestego wieku nie jest przypadkowe i ściśle wiąże się z dynamicznym rozwojem społeczeństw Zachodu, w których dokonujące się zaspokajanie podstawowych potrzeb biologicznych i materialnych na stale wzrastającym poziomie pozwoliło zwrócić uwagę na coraz to bardziej wyrafinowane potrzeby psychologiczne. Fundamentalny problem tożsamościowy wyrażony pytaniem „Kim jestem?” nie znajdował uzasadnienia w okresach wcześniejszych, zwłaszcza w średniowieczu, kiedy to tożsamość miała charakter przypisany, bo wyznaczony płcią, pozycją społeczną, czy powiązaniem rodzinnymi. Pewien rodzaj analizy własnej tożsamości pojawił się w XVII w., gdy koncepcja predestynacji skłaniała jej wyznawców (głównie purytanów) do dociekań nad

---

<sup>1</sup> E.H. Erikson, *Childhood and society*, Norton, New York 1950; wyd. pol.: *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 1995; tenże, *The problem of ego identity*, „Journal of the American Psychoanalytic Association” nr 4, 1956, s. 56-121, tenże, *Identity and the life cycle*, International Universities Press, New York 1959; wyd. pol.: *Tożsamość a cykl życia*, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2004; tenże, *Identity, youth, and crisis*, Norton, New York 1968; tenże, *The life cycle completed. A review*, Norton, New York 1982.

własnym przeznaczeniem<sup>2</sup>. Dopiero jednak w społeczeństwach nowoczesnych i ponowoczesnych, różnicujących typy ludzi, style ich życia, sprzyjających rozwojowi ich potrzeb, dynamicznych i zmiennych, sensowne i stąd często zadawane stało się pytanie o własną tożsamość i podejmowanie wysiłku już nie tyle jej przyjęcia w gotowej postaci, ile samodzielnej konstrukcji. To właśnie w takich warunkach pojawiło się też szczególne zainteresowanie problemem tożsamości człowieka, która stała się trudnym, prowokującym i jednocześnie ważnym obiektem badań.

Tak więc proces określenia własnej tożsamości ma specyficzny kontekst historyczny. Odbywa się też w szczególnych warunkach społecznych i kulturowych, które różnicują jego przebieg, atrybuty tożsamości, jak również decydują o rodzaju problemów z jej wykreowaniem lub przyjęciem. Dokonujące się współcześnie procesy modernizacji, globalizacji, jak też zmiany ustrojowe w różnych regionach świata (m.in. w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym w Polsce) pozwalają sformułować problem wpływu społeczeństwa, a zwłaszcza jego kultury, specyficznych wartości, norm i wzorców zachowań na młodzież i sposób, w jaki rozwiązuje ona swoje fundamentalne zadanie rozwojowe, jakim jest określenie własnej tożsamości.

#### ZMIANY KULTUROWE WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

Podstawą wszelkich przemian kulturowych jest rozwój socjoekonomiczny społeczeństw. To on wpływa na warunki życia ludzi, kształtuje sferę ich potrzeb, określa obszary ich zaspokojenia i frustracji, wyznacza wreszcie nowe priorytety aksjologiczne i normatywne. Obejmuje trzy obszary: ekonomiczny, edukacyjny i społeczny, w których zachodzą zmiany prowadzące do istotnych konsekwencji w zakresie wartości i dążeń człowieka. Wzrost ekonomiczny i ukształtowanie społeczeństw dobrobytu zwiększa zasoby ekonomiczne ludzi, zapewniając im tym samym wysokie poczucie bezpieczeństwa materialnego. Jego wpływ wyraża się też wzrostem poziomu wykształcenia, masowym komunikowaniem się, które zwiększa dostęp do informacji i wymogiem podejmowania pracy opartej na wiedzy, co poszerza zasoby intelektualne społeczeństwa. Trzeci rodzaj konsekwencji rozwoju socjoekonomicznego dotyczy sfery społecznej: zwiększa się złożoność i zróżnicowanie interakcji, a ich uczestnicy nie są skazani, jak wcześniej, na zamknięte kręgi społeczne z ich silną wewnętrzną więzią, lecz uzyskują swobodny dostęp do wielu partnerów, wchodząc z nimi w zależności o charakterze wymiany (zwięk-

---

<sup>2</sup> R.F. Baumeister, *How the self-became a problem: A psychological review of historical research*, „Journal of Personality and Social Psychology” nr 52, 1987, s. 163-176; R.F. Baumeister (red.), *The self in social psychology*, Psychology Press, Philadelphia 1999; R.F. Baumeister, J.P. Shapiro, D.M. Tice, *Two kinds of identity crisis*, „Journal of Personality” nr 53, 1985, s. 407-424.

szenie zasobów społecznych). W efekcie tych procesów zmniejsza się obszar przymusu i zwiększa sfera wolnego wyboru: ludzie stają się bardziej niezależni ekonomicznie, poznawczo i społecznie. W ten sposób autonomia, którą uzyskują staje się nie tylko subiektywnym doświadczeniem, ale też wartością postulowaną<sup>3</sup>.

Tendencja do uzyskiwania autonomii nie jest jednak powszechna i zależy od fazy rozwoju społeczeństw. Okres industrializacji cechuje się rozwojem sekularyzacji i biurokracji. Sekularyzacja jest pochodną intensywnej eksploatacji naturalnych zasobów, które dają człowiekowi poczucie technologicznej (i psychologicznej) kontroli nad nimi, kształtują mechanistyczny pogląd na świat i zwiększają znaczenie wartości racjonalnych, areligijnych w warunkach wzrastającego poczucia pewności i bezpieczeństwa. W miarę uzyskiwania przekonania o własnym wpływie na otoczenie maleje zapotrzebowanie człowieka na autorytety religijne, a wzrasta zaufanie do nauki i rozwoju technologicznego. Z kolei biurokracja wiąże się z potrzebą sprawnej organizacji aktywności ludzi, a pełniąc tę funkcję przyczynia się jednocześnie do osłabienia poczucia autonomii i dość słabego zaznaczania wartości autoekspresji i samorealizacji. Jest tak dlatego, że życie podlega standaryzacji, którą zwiększa duża kontrola społeczna oraz presja na konformizm. Podobne obserwacje czyni K. Mannheim, kiedy opisuje konsekwencje industrializacji. Wskazuje on na jej nawzajem wykluczające się efekty: zwiększenie racjonalności funkcjonalnej rozumianej jako organizacja działalności członków społeczeństw pod kątem widzenia pewnych celów i zmniejszenie racjonalności funkcjonalnej, czyli zdolności do niezależnego sądu<sup>4</sup>.

Nieco odmiennie wartości społeczne są eksponowane w postindustrialnej fazie rozwoju społeczno-ekonomicznego. Jest to okres, kiedy ludzie uzyskują wyjątkowo wysokie poczucie ekonomicznego bezpieczeństwa, co powoduje, że bardziej niż kiedykolwiek koncentrują się już nie na kwestiach przeżycia, co celach i problemach odmiennych, dotyczących psychologicznych potrzeb jednostki czy kondycji całego świata. Rozwój usług i zapotrzebowanie na wolne zawody sprzyja rozwojowi kompetencji poznawczych oraz instytucji edukacji i nauki. W ten sposób ludzie stają się autonomiczni intelektualnie. Społeczeństwo postindustrialne cechuje też destandaryzacja życia społecznego. Podtrzymanie więzi społecznych, także w rodzinie, staje się raczej kwestią wyboru niż koniecznością. W efekcie tych tendencji wzrasta niezależność społeczna. Procesy emancypacyjne w sferze ekonomicznej, intelektualnej i społecznej przyczyniają się do większego poczucia autonomii, zwiększając dalej potrzebę wolności wyboru i dewaluuja znaczenie autorytetów i wszelkich dogmatów. Podstawową wartością cenioną przez człowieka staje się w tej fazie wartość samoekspresji, natomiast coraz mniejsze znaczenie odgrywają wartości racjonalne, typowe dla okresu industrialnego.

<sup>3</sup> R. Inglehart, *Culture shift in advanced industrial societies*, Princeton University Press, Princeton 1990; R. Inglehart, Welzel Ch., *Modernization, cultural change and democracy. The human development sequence*, NY: Cambridge University Press, New York 2005.

<sup>4</sup> K. Mannheim, *Człowiek i społeczeństwo w dobie przebudowy*, PWN, Warszawa 1974.

Opisane zmiany są szczególnie eksponowane przez twórców koncepcji modernizacji, obecnie zwłaszcza przez D. Bella<sup>5</sup> i A. Tofflera<sup>6</sup>, którzy twierdzą, że powstanie społeczeństw industrialnych i postindustrialnych jest powiązane ze spójnym kulturowym przesunięciem wartości na dwóch ich wymiarach: tradycji (wartości tradycyjne vs wartości racjonalne, świeckie) oraz przeżycia (wartości związane z przetrwaniem vs wartości związane z samoekspresją). Tak więc nowoczesne społeczeństwa i zachowania ich obywateli są regulowane przede wszystkim przez wartości racjonalne oraz dążenie do samoekspresji. Inni badacze obserwują i opisują natomiast trwanie wartości tradycyjnych i ich stały wpływ na zachowania w sferze polityki i ekonomii w licznych współczesnych społeczeństwach<sup>7</sup>.

Badania nad systemami wartości dominującymi w różnych krajach dowodzą, że oba stanowiska są uzasadnione. R. Inglehart<sup>8</sup>, analizując wyniki badania przeprowadzonego w latach 1989-1991 przy użyciu kwestionariusza wartości (*Values Survey*) na mieszkańcach czterdziestu trzech krajów stwierdził, iż czynnikiem różnicującym stopień akceptacji obu rodzajów wartości jest poziom rozwoju ekonomicznego: w krajach bogatych, gdzie obywatele uzyskują wysokie dochody wyżej są cenione wartości nowoczesne (racjonalne i dotyczące samoekspresji), podczas gdy w krajach uboższych, dopiero rozwijających się – wartości tradycyjne i te, które służą przeżyciu. Różnice dotyczą więc zakresu akceptacji twierdzeń odnoszących się do ważności Boga w życiu, zasad wychowywania dzieci (czy ważniejsze jest wpajanie posłuszeństwa i wiary religijnej, czy raczej uczenie niezależności i determinacji), postawy wobec aborcji, poczucia dumy narodowej, szacunku wobec autorytetów (pula wartości tradycyjnych) oraz twierdzeń dotyczących relacji między ekonomicznym i fizycznym bezpieczeństwem oraz samoekspresją i jakością życia (co dla badanego stanowi priorytet), poczucia własnego szczęścia, postawy wobec homoseksualizmu, angażowania się w działania zbiorowe (podpisywanie petycji) i troski o pełnych zaufania ludzi (pula wartości służących przeżyciu).

Uwzględnienie dwóch wymiarów wartości: wymiaru: tradycji (wartości tradycyjne vs wartości racjonalne, świeckie) oraz przeżycia (wartości związane z przetrwaniem vs wartości związane z samoekspresją), które pozostają we wcześniej przedstawionych związkach korelacyjnych z poziomem rozwoju ekonomicznego,

---

<sup>5</sup> D. Bell, *The coming of postindustrial society*, Basic Books, New York 1973.

<sup>6</sup> A. Toffler, *Trzecia fala*, PIW, Warszawa 1997.

<sup>7</sup> F. Fukuyama, *Trust: Social virtues and the creation of prosperity*, Free Press, New York 1995; S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza S.A., Warszawa 1997; R. Inglehart, *The silent revolution: Changing values and political styles*, Princeton University Press, Princeton 1977.

<sup>8</sup> R. Inglehart, *Modernization and postmodernization: Cultural, economic and political change in 43 societies*, Princeton University Press, Princeton 1997.

ustalonym przez Bank Światowy (dane z 2002 r.) pozwala na stworzenie ogólnej kulturowej mapy osiemdziesięciu państw tworzących grupy spełniające spójne kryteria aksjologiczno-ekonomiczne. I tak w grupie państw o najniższych dochodach, w których w najwyższym stopniu respektowane są wartości tradycyjne i wartości zorientowane na przeżycie znajdują się: Zimbabwe, Maroko, Jordania, Algieria, Uganda, Pakistan, Bangladesz, natomiast w grupie państw o najwyższych dochodach, w których wysoko cenione są zarówno wartości racjonalne, jak i związane z samoekspresją znalazły się: Japonia, Szwecja, Norwegia, Niemcy, Dania, Holandia, Szwajcaria, Islandia, Francja, Luksemburg<sup>9</sup>.

Istnieją też państwa w niższym stopniu pasujące do wzoru: poziom rozwoju ekonomicznego i uznawane wartości. Na przykład bogate Stany Zjednoczone czy Irlandia cechują się dużą preferencją dla wartości tradycyjnych, o czym decyduje zapewne znaczenie religii w tych krajach, natomiast ubogą Ukrainę czy Mołdawię cechuje przywiązanie do wartości zsekularyzowanych, co należy tłumaczyć wieloletnim wpływem ideologii komunistycznej. Polska została zaliczona do krajów o średnim poziomie rozwoju ekonomicznego, dość centralnie lokowanym na mapie wartości (z nieznacznie większym przywiązaniem do wartości tradycyjnych i zorientowanych na przetrwanie).

Poza ogólnymi tendencjami rozwojowymi, które wyrażają się w podwyższaniu poziomu życia społeczeństw świata, o zmianach kulturowych decyduje też proces globalizacji oraz transformacje systemowe, dokonujące się w pewnych regionach i krajach.

Procesy globalizacyjne wyrażające się siecią powiązań i wzajemnych oddziaływań państw i społeczeństw tworzących obecny system światowy<sup>10</sup> i oznaczające przekraczanie i nawet zanikanie granic między jednostkami, społeczeństwami, kulturami i cywilizacjami, zachodzą na wielu poziomach: gospodarczym, politycznym, informacyjnym, demograficznym, antropologicznym, ekologicznym i kulturowym<sup>11</sup>. Według A. Giddensa<sup>12</sup> globalizacja jest cechą nowoczesności rozumianej jako porządek posttradycyjny. Jest ona zjawiskiem dialektycznym, ponieważ każde wydarzenie powoduje wystąpienie zjawisk odwrotnych w stosunku do niego. Ten ambiwalentny efekt procesów globalizacyjnych podkreślają też inni autorzy<sup>13</sup>. W odniesieniu do globalizacji kulturowej, kiedy to obiektem szczególnego zainteresowania staje się akulturacja intensyfikowana przez współczesne tendencje globalizacyjne, w analizie możliwych jej konsekwencji uwzględnia się kryterium postawy wobec własnej kultury i tożsamości grupowej oraz postawy wobec innych grup i ich

<sup>9</sup> R. Inglehart, Ch. Welzel, *op. cit.*

<sup>10</sup> A. Mc Grew, *Conceptualizing global politics*, w: A. McGrew (red.), *Global politics*, Polity Press, Cambridge 1992.

<sup>11</sup> M. Gołka, *Cywilizacja, Europa, globalizacja*, Humaniora, Poznań 1999.

<sup>12</sup> A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

<sup>13</sup> S.P. Huntington, *op. cit.*

kultur. I tak na przykład H. Triandis wyróżnia trzy skutki: akomodację – gdy dochodzi do przyswojenia treści nowej kultury, przekroczenie (*overshooting*) – gdy osoby akulturujące się wychodzą poza pozycje właściwe nowej kulturze oraz afirmację etniczną, która oznacza przyjęcie kierunku opozycyjnego w stosunku do poprzednich form i większą więź z grupą własną<sup>14</sup>. Generalnie można wskazać na istnienie dwóch ogólnych trendów: integracyjnego (upodobniającego) oraz różnicującego, który wyrażać się może wręcz w separatyzmie kultur i narodów. Model pierwszy oznacza ujednolicenie wartości kulturowych, co może się dziać zarówno na zasadzie syntezy heterogenicznych elementów różnych kultur świata, jak i narzucenia w skali globalnej elementów lub całości kultur obecnych w głównych centrach politycznych i ekonomicznych. Możliwe też, że mamy do czynienia z globalizacją różnorodności kultur opisywaną jako hybrydyzacja<sup>15</sup>, czyli przemieszanie elementów różnych, często odległych od siebie kultur, w wyniku czego powstaje ich mozaika. Czy zatem efektem globalizacji w wymiarze kulturowym jest synteza czy też owa mozaika kultur?<sup>16</sup>. Jak trwałe są te skutki? Nie jest jasne, czy homogenizacja kultury dotyczy zarówno kultury wysokiej, czy też popularnej. Kiedy natomiast dochodzi do odrzucenia globalnych wzorów? W jakich warunkach możliwy jest zaś dualizm kulturowy polegający na tym, że ludzie pozostający w zasięgu kultury globalnej nadal uczestniczą w kulturach narodowych? Problemy te wskazują na złożoność przebiegu i możliwych konsekwencji globalizacji, ważnych nie tylko dla całych cywilizacji, społeczeństw i narodów, ale także jednostki będącej najczęściej obiektem zachodzących procesów.

Globalizacja kulturowa odnosi się – jeżeli analizować rozprzestrzeniające się treści i badać jej rzeczywiste przejawy i konsekwencje – do promowania specyficznego stylu życia, podobnych wzorców konsumpcji oraz rozpowszechniania przekonań, doktryn i wartości dominujących w zachodnim kręgu cywilizacyjnym, co uzasadnia wprowadzenie terminu „westernizacja” jako bardziej adekwatnej formy opisu współczesnych zjawisk<sup>17</sup>. Promuje się więc postawy konsumpcyjne, wartość posiadania dóbr na coraz wyższym poziomie, a także wartość rozrywki (kultura masowa i środki masowego przekazu będące instrumentem jej upowszechniania). Upowszechniane są także zachodnie instytucje i wartości istotne dla sprawnego ich funkcjonowania: pluralizm społeczny, demokracja, rozdział władzy świeckiej i duchowej, praworządność, indywidualizm (wyższa wartość interesów osobistych nad interesami zbiorowymi, autonomia, sukces, mistrzostwo, rywalizacja, asertywność).

---

<sup>14</sup> H. Triandis, *Acculturation indices as a means of confirming cultural differences*, w: R. Diaz-Guerrero (red.), *Cross-cultural and national studies in social psychology*, Elsevier Science Publishers, Amsterdam 1985.

<sup>15</sup> J.N. Pieterse, *Multiculturalism and museum: Discourse about others in the age of globalization*, „Theory, Culture and Society” nr 14, 1997.

<sup>16</sup> A. Kłoskowska, *Kultury narodowe wobec globalizacji a tożsamość jednostki*, Kultura i Społeczeństwo, XLI, 1977, s. 3-18.

<sup>17</sup> S.P. Huntington, *op. cit.*

Hegemonia kultury zachodniej, głównie amerykańskiej i narzucane z zewnątrz treści kulturowe mogą być źródłem poczucia hamowania rozwoju kultury rodzimej i wyzwać protest. Globalizacja, jak wskazuje na to wiele obserwacji, paradoksalnie wyodrząd świadomość różnic kulturowych, dostarczając argumentów wspierających tożsamość kulturową określonych grup i kategorii społecznych. Jej konsekwencje mierzone w różnych obszarach są zwykle daleko mniejsze niż wcześniej zakładane, albowiem możliwą reakcją na presję Zachodu jest odrzucenie modernizacji rozumianej jako unowocześnienie społeczeństw w wyniku industrializacji, urbanizacji, rozwoju wiedzy oraz wyższego poziomu zamożności i westernizacji, czyli związanych z zachodnim kręgiem kulturowym doktryn, wartości i stylu życia (np. grupy skrajnych ekstremistów islamskich) lub też pojawiająca się częściej jako rozwiązanie akceptacja modernizacji przy zachowaniu podstawowych wartości rodzimej kultury (reformizm). Najbardziej traumatyczne, przez to niepopularne rozwiązanie zakłada zarówno zgodę na modernizację, jak i zastąpienie własnej tożsamości kulturowej, nową, zachodnią (kemalizm)<sup>18</sup>.

Poza procesem modernizacji i globalizacji ważny kontekst dla formowania tożsamości jednostki stanowią procesy transformacji systemowej, w tym kulturowej, zachodzące między innymi w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, a więc i w Polsce. Po rozpadzie systemu komunistycznego kraje te stanęły przed zadaniem „dogonienia świata” w zakresie rozwoju ekonomicznego i utworzenia struktury nowoczesnego państwa demokratycznego. Zmiany też oznaczały też konieczność pewnych zmian w systemie wartości i norm, które jednocześnie odzwierciedlałyby dokonującą się transformację ekonomiczno-polityczną, jak również ją umożliwiały. To, jak skomplikowany jest to proces, udowadniają badania nad przekształceniem mentalności Polaków. Pokazują one, że na przykład w latach 1988-2000, wbrew oczekiwaniom i nadziejom, nie tylko nie wzrósł, ale też zmniejszył się poziom indywidualizmu, podmiotowości makrospołecznej i podmiotowości lokalnej, choć zwiększyła się indywidualna ekspansywność. Zwiększył się także kult ciężkiej pracy, jak również poszukiwanie ułatwień i spokoju w warunkach niepewności i spostrzeganego ryzyka. I niezgodnie z tezą o konieczności wzrostu zaufania jako warunku kulturowej modernizacji<sup>19</sup> w Polsce odnotowano spadek zaufania do innych ludzi<sup>20</sup>. Preferowane wartości i postawy zależne są od poziomu wykształcenia<sup>21</sup>, jak również regionu kraju, typu uczelni i kierunku studiów<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> Jw.

<sup>19</sup> P. Sztompka, *Kulturowe imponderabilia szybkich zmian społecznych: zaufanie, lojalność, solidarność*, „Studia Socjologiczne” 4, 1997, s. 5-19.

<sup>20</sup> J. Koralewicz, M. Ziółkowski, *Mentalność Polaków. Sposoby myślenia o polityce, gospodarce i życiu społecznym 1988-2000*, Wyd. Naukowe Scholar/ Collegium Civitas Press, Warszawa 2003.

<sup>21</sup> J. Koralewicz, M. Ziółkowski, *op. cit.*

<sup>22</sup> J. Miluska, *Indywidualizm i kolektywizm polskich studentów w okresie transformacji systemowej*, w: U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *Demokracja w Polsce. Doświadczenie zmian*, Wyd. SWPS Academica, Warszawa 2005, s. 131-146.

## ROLA WARTOŚCI KULTUROWYCH W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA TOŻSAMOŚCI

Zadanie kształtowania własnej tożsamości wymaga kompetencji psychologicznych, uzyskanych we wcześniejszych niż faza procesów tożsamościowych okresach rozwoju własnego „ja”<sup>23</sup>. Znaczące są też rozwijające się kompetencje poznawcze umożliwiające syntezę doświadczenia, a także sytuacja i szerzej – środowisko społeczne. E.H. Erikson, opisując rozwój ego, wskazuje na genetycznie społeczny charakter jednostki. Rola społeczeństwa polega na tym, że czyni ono człowieka swoim członkiem wpływając na sposób, w jaki rozwiązuje on zadania specyficzne dla każdej fazy jego epigenetycznego rozwoju. Poza ogólnym wpływem społeczeństwa, którego historycznie określona organizacja splata się z indywidualnym cyklem życia i wpływa na częstość występowania kryzysów tożsamości i moratorium i nadaje im specyficzny charakter<sup>24</sup>, działa ono też w wymiarze konkretnych, znaczących relacji społecznych, ważnych z punktu widzenia kolejnych zadań rozwojowych (np. relacje z osobą pełniącą rolę matki w stadium tworzenia poczucia ufności czy relacje z grupami rówieśniczymi w stadium tożsamości). Znaczenie ma także „porządek społeczny”, którego elementy stanowią kontekst i odniesienie dla procesu kształtowania jednostkowego ego (np. „prototypy idealne” w stadium inicjatywy i „prądy edukacyjne” i „tradycja” w stadium generatywności<sup>25</sup>).

Znaczenie społeczeństwa i historycznego kontekstu jego rozwoju podkreśla jednak nie tylko Erikson, choć jego rola w tych analizach jest prekursorska, ale wielu współczesnych reprezentantów różnych dyscyplin humanistyki<sup>26</sup>.

Tym, co może połączyć bardzo ogólną perspektywę filozoficzną i socjologiczną i zwykle empirycznie zorientowaną psychologię są wartości, które można uznać za czynniki ważne dla procesu tworzenia tożsamości. Wynika to z ich istoty i funkcji kryterium wyboru celów i motywów działania, selekcji potrzeb oraz środków działania<sup>27</sup>. Wartości są relatywnie centralnym i względnie trwałym elementem

<sup>23</sup> Por. przyp. 1.

<sup>24</sup> E.H. Erikson, *Childhood and Society*...

<sup>25</sup> E.H. Erikson, *Identity*...

<sup>26</sup> R.F. Baumeister, *Identity: Cultural change and the struggle for self*, Oxford University Press, New York 1986; K. Gergen, *The saturated self: Dilemmas of identity in contemporary life*, Basic Books, New York 1991; F. Fukuyama, *Identity, immigration, and liberal democracy*, „Journal of Democracy” nr 17, 2006, s. 5-20; Z. Bauman, *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, PIW, Warszawa 2000; B. Misztal, *Tożsamość jako pojęcie i zjawisko społeczne w zderzeniu z procesami globalizacji*, w: E. Budakowska (red.), *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005; A. Jawłowska, *Tożsamość na sprzedaż*, w: A. Jawłowska (red.), *Wokół problemów tożsamości*, Wydawnictwo LTW, Warszawa 2001; T. Szkudlarek, *Miejsce, przemieszczenie, tożsamość*, w: J.P. Hudzik, J. Mizińska (red.), *Pamięć, miejsce, obecność*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1997.

<sup>27</sup> Cz. Matusewicz, *Psychologia wartości*, PWN, Warszawa – Poznań 1975.



osobowości jednostki i jej wizerunku. W odróżnieniu od postaw są bardziej ogólne, mniej sytuacyjnie uwarunkowane, bardziej odporne na modyfikacje i związane rozwojowo z bardziej pierwotnymi lub dramatycznymi doświadczeniami<sup>28</sup>. Z racji swojej centralnej pozycji w osobowości i systemie poznawczym jednostki wartości są determinantami zarówno postaw, jak i zachowań.

Te ogólne cechy i funkcje wartości ważne są także dla zjawiska tworzenia tożsamości decydując o tym, czy efekt tego procesu jest i w jakim zakresie społecznie i psychologicznie pożądanym. Wartości tworzą bowiem pewien kontekst, określając kierunek i zasady psychologicznych poszukiwań własnego „ja”. Ich treść w dużym stopniu decyduje o tym, czy istnieje zgodność między potencjałem psychologicznym jednostki a społecznym, w tym grupowym tłem aksjologicznym, czy też oba te czynniki pozostają w opozycji. W pierwszym przypadku można oczekiwać wspierającej roli wartości w stosunku do kształtującej się tożsamości, w drugim natomiast wartości działają jako inhibitory procesów tożsamościowych.

Dodatkowo zależności między wartościami i tożsamością komplikują się, jeśli uwzględnić różne stany tożsamości wyrażające poziom jej ukonstytuowania się. J. Marcia używa w stosunku do nich określenia „statusy tożsamości” i traktuje je jako możliwe wyniki rozwiązania kryzysu, czy inaczej – style radzenia sobie z zadaniem ustalania własnej tożsamości<sup>29</sup>. Kryterium wyróżnienia opisanych przez Marcie czterech podstawowych statusów tożsamości stanowi „kryzys” oraz „wybór”. „Kryzys” dotyczy okresu zaangażowania w podejmowanie decyzji, kiedy to człowiek dokonuje wyboru między kilkoma znaczącymi alternatywami zachowań, ról, preferencji. Erikson wprowadza tu pojęcie „psychospołecznego moratorium”, które oznacza aktywne eksperymentowanie, „bawienie się” alternatywami po to, aby wybrać najlepszą<sup>30</sup>. Z kolei „wybór” („zgoda”) opisuje wynik tego procesu oraz określa zakres zaangażowania w potwierdzające decyzję działania. Osoba, która dokonała wyboru, doświadcza poczucia ciągłości między swoją pozycją w przeszłości, terażniejszości oraz projektowaną w przyszłości. Dokonany wybór wyraża akceptowane wartości. R.F. Baumeister opisując rozwiązania kryzysu tożsamości mówi o etapie „wartości” i etapie zastosowań („instrumentalności”)<sup>31</sup>.

Możliwe konfiguracje kryterium kryzysu i wyboru pozwoliły J. Marcii na wyróżnienie czterech statusów tożsamości. Status pierwszy to tożsamość osiągnięta (*identity achievement*), charakteryzująca osobę, która doświadczyła kryzysu i podjęła względnie trwale decyzje. Mają one być wyrazem jej własnych przekonań, nawet jeśli w jakimś stopniu odzwierciedlają życzenia innych osób. Można uznać,

---

<sup>28</sup> Por. przyp. 8.

<sup>29</sup> J.E. Marcia, *Development and validation of ego identity status*, „Journal of Personality and Social Psychology” nr 3, 1966, s. 551-558.

<sup>30</sup> E.H. Erikson, *Identity...*

<sup>31</sup> R.F. Baumeister, *op. cit.*

że wybór jest w tym przypadku wyrazem samodzielnie przyjętych i zaakceptowanych wartości, czemu sprzyja proces kumulacji doświadczeń jednostki. Najczęściej treść wyborów pozostaje w zgodzie z wartościami społecznymi, a więc tożsamość osiągnięta jest tożsamością społecznie oczekiwaną i pożądaną. Niekiedy jednak osoba wybiera życie bez wyborów (*alienated achievement*)<sup>32</sup> lub też decyduje się na tożsamość negatywną, wyrażającą odrzucenie społecznie uznawanych wartości i ról<sup>33</sup>.

Statusem drugim opozycyjnym wobec tożsamości osiągniętej jest dyfuzja tożsamości (*identity diffusion*). Osoby dyfuzyjne mogą, lecz nie muszą doświadczać kryzysu. Nawet jeśli przeszły one okres kwestionowania dotychczasowych wyborów, nie są zdolne przeprowadzić rekonstrukcji tożsamości i dokonać nowych ustaleń. Osoby te sprawiają wrażenie niezainteresowanych problemami zawodu czy polityki i nie posiadających hierarchii wartości i celów, różnicujących sens i dających uzasadnienie dla możliwych decyzji. Dyfuzyjne funkcjonowanie może potwierdzać oczekiwania społeczne i wartości kulturowe, może też pozostawać wobec nich w opozycji. Przykładem pierwszej możliwości jest dyfuzja „kulturowo–adaptacyjna” (*culturally adaptive*), która odpowiada społecznym oczekiwaniom unikania wyborów, natomiast drugiej – dyfuzja „zaburzona” (*disturbed*), traktowana jako efekt patologicznego sposobu, w jakim zostało podjęte zadanie formowania tożsamości<sup>34</sup>.

Kolejnym statusem tożsamości jest moratorium (*moratorium*). Zjawisko, czy wręcz społecznie sankcjonowaną instytucję moratorium opisuje E.H. Erikson, który traktuje je jako właściwe okresowi dorastania zaprogramowane opóźnienie w rozwoju osobowości i w statusie społecznym, które pozostawia przestrzeń dla fazy eksperymentowania w rolach społecznych, przyjmującego często postać przechodzenia od jednej skrajności w drugą<sup>35</sup>. Ten okres zwłoki służy testowaniu gotowości młodego człowieka do jego zaangażowania się w różne obszary życia społecznego i podjęcia ról wyrażających pewien porządek społeczny. Z kolei J. Marcia odnosi moratorium do osoby, która znajduje się w stanie kryzysu i aktywnie analizuje różne alternatywy, próbując wybrać którąś z nich. Ten stan wyraża ambiwalentną postawę wobec wartości, odmowę wobec oczekiwań autorytetów i jednoczesną podatność na ich wpływ. Jest tak, ponieważ doświadczenie kryzysu wyraża się w kwestionowaniu wszystkiego, natomiast potrzeba wypełnienia pustki powstałej w wyniku kryzysu i szukanie wartości umożliwiających wybór zwiększa podatność na sugestie innych osób.

---

<sup>32</sup> J.L. Orlofsky, J.E. Marcia, I.M. Lesser, *Ego identity status and the intimacy vs. isolation crisis of young adulthood*, „Journal of Personality and Social Psychology” nr 27, 1973, s. 211-219.

<sup>33</sup> E.H. Erikson, *Identity...*

<sup>34</sup> J.E. Marcia, *Identity diffusion differentiated*, maszynopis nie publikowany, 1988.

<sup>35</sup> E.H. Erikson, *Identity...*; tenże, *The Life...*

Ostatni podstawowy status tożsamości w koncepcji J. Marcii to tożsamość przejęta (nadana; *foreclosure*). Osoba określona tym statusem, choć nie doświadczyła nigdy kryzysu, to dysponuje jasnymi wartościami, celami i przekonaniami, które przyjęła w wersji gotowej od rodziców i innych osób znaczących. Jest to osoba realizująca wizje, jakie na temat jej osobowości i zachowania ma otoczenie, a więc ta, która w najwyższym stopniu działa zgodnie z jego zasadami.

Koncepcja statusów tożsamości J. Marcii, podobnie jak będący jego podstawą model rozwoju ego opracowany przez E.H. Eriksona, to nie tylko modele deskryptywne, ale również modele normatywne, które w sposób mniej lub bardziej wyraźny wskazują na znaczenie wartości podzielanych w danym społeczeństwie w procesie kształtowania tożsamości człowieka. W pracach Eriksona ten kontekst wyraża opozycja odmiennie waloryzowanych sposobów rozwiązania kolejnych kryzysów rozwojowych. Tym, co warunkuje i wyraża rozwój zdrowej osobowości jest podstawowa ufność, a nie nieufność, autonomia, a nie wstyd i zwątpienie, inicjatywa, a nie poczucie winy, pracowitość, a nie poczucie niższości, tożsamość, a nie jej rozproszenie, intymność, a nie oddalenie i zaabsorbowanie sobą, generatywność, a nie stagnacja i wreszcie integralność, a nie rozpacz i rozgoryczenie jako wyraz ostatecznej porażki życiowej. Wizję zdrowej, dobrze przystosowanej jednostki wyostrza koncepcja tożsamości negatywnej, traktowanej przez autora jako przykład klinicznego obrazu pomieszania tożsamości (inne to na przykład rozproszenie perspektywy czasu czy rozproszenie pracowitości<sup>36</sup>). Wybór tożsamości negatywnej – zwykle dotyczy to ludzi młodych – oznacza pogardliwą i snobistyczną wrogość wobec ról zaoferowanych jako właściwe i pożądane przez rodzinę czy najbliższe otoczenie, wyraża pragnienie bycia tym, czego społeczeństwo nie chce, co uważa za niewłaściwe czy niebezpieczne. Podobny „zamyśl normatywny” istnieje w koncepcji Marcii, zwłaszcza tam, gdzie prezentuje on linię rozwoju tożsamości polegającego na progresywnych przesunięciach w zakresie statusów tożsamości. Statusy „niskie”, najmniej zaawansowane, to tożsamość przejęta lub dyfuzyjna. W zależności od przyjętych kryteriów pierwsza lub druga uważane są za najniższy stopień rozwoju tożsamości. Z kolei statusy „wysokie” to tożsamość osiągnięta i moratorium, przy czym osiągnięcie tożsamości traktuje się jako wskaźnik najwyższego rozwoju<sup>37</sup>. Choć praktycznie istnieje wiele różnych linii przekształceń tożsamości, na przykład moratorium – tożsamość osiągnięta lub dyfuzyjna<sup>38</sup>, to proponowanym dla nich punktem odniesienia jest zaproponowana przez Marcję norma rozwojowa.

Koncepcje E.H. Eriksona i J. Marcii wyrażają bliskie tym autorom standardy amerykańskiej kultury, w której ceni się indywidualizm, w odniesieniu do

<sup>36</sup> E.H. Erikson, *Identity...*

<sup>37</sup> Por. przyp. 33.

<sup>38</sup> A.S. Waterman, *Identity development from adolescence to adulthood: An extension of theory and a review of research*, „Developmental Psychology” nr 18, 1982, s. 341-358.

tożsamości – indywidualny trud jej kształtowania, a także jego specyficzne wartości: osiąganie i osiągnięcia, problemy i kryzysy twórczo i korzystnie rozwiązane, autonomię, inicjatywę, pracowitość, wyrazistość osobowości (granice „ja” – „nie-ja”), kreatywność i wspólne wszystkim kulturom podstawowe zaufanie, umożliwiające nawiązanie i podtrzymywanie więzi społecznych. W kontekście tego spostrzeżenia nie zaskakują wyniki badań nad psychologicznymi korelatami różnych statusów tożsamości, stanowiące empiryczne potwierdzenie najwyższej wartości rozwojowej tożsamości osiągniętej<sup>39</sup>. To, że osoby określone tym statusem cechuje między innymi wysoka i stabilna samoocena i duża odporność na stres można interpretować jako wskaźnik zgodności między poziomem rozwoju ich tożsamości i wartościami kulturowymi.

Ta linia rozumowania pozwala na zaprezentowanie modelu związku między wartościami kultury (przede wszystkim indywidualistycznej) i tożsamością.

TABELA 1

*Relacje między wartościami kulturowymi i statusami tożsamości*

	Wartości kulturowe	
	Zgodność	Brak zgodności
Tożsamość i jej statusy	Tożsamość osiągnięta	Życie bez wyborów Tożsamość negatywna
	Moratorium	Moratorium
	Tożsamość przejęta	Tożsamość przejęta
	Dyfuzja kulturowo-adaptacyjna	Dyfuzja zaburzona

Źródło: J. Miluska.

Model ten pokazuje, że łatwiej o ukształtowanie tożsamości, jeśli dokonywane wybory będą pozostawać w zgodzie ze standardami kulturowymi, które w ten sposób można traktować jako czynniki ułatwiające ten proces. W kulturze indywidualistycznej ceni się osobiste osiąganie, stąd za pożądaną status tożsamości uznaje się tożsamość osiągniętą, a także moratorium traktowane jako wyraz indywidualnych poszukiwań. Moratorium ma jednocześnie odwrotne znaczenie, gdy wyraża kwestionowanie wszelkich wartości. Przejawy braku przystosowania psychologicznego występują wtedy, gdy formowanie tożsamości przebiega z pominięciem treści standardów kulturowych: wartości, które nie zostały zaakceptowane bądź to nie wspierają tego procesu („życie bez wyborów”), bądź też pełnią funkcję czynników go blokujących (tożsamość negatywna). Podwójna lokalizacja „toż-

<sup>39</sup> J. Miluska, *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1996.

samości przejętej” odzwierciedla jednocześnie uchybienie normie samodzielnego tworzenia tożsamości i to, że jej treść może być zgodna z innymi wartościami kultury (np. pracowitość).

Przedstawiony model eksponuje związek wartości kulturowych będących elementem makrosystemu społecznego (tu także system ekonomiczny i polityczny) i wyników procesu kształtowania tożsamości. Związek ten może być opisywany z perspektywy zewnętrznej, przez obserwatora – uczestnika interakcji z młodym człowiekiem ustalającym swoją tożsamość lub też przez badacza, który diagnozuje status tożsamości na podstawie stopnia jej zgodności ze społecznymi standardami. Mniej lub bardziej świadomy własnej postawy wobec wartości społecznych w procesie kształtowania swojej tożsamości jest też młody człowiek (*adolescent*). Transmisja tych wartości jest możliwa dzięki określonym mechanizmom i instrumentom wpływu. O ile istota tych mechanizmów jest uniwersalna (proces socjalizacji pierwotnej i wtórnej, uleganie, konformizm, naśladownictwo, identyfikacja, internalizacja, wpływ jawny i niejawny), to zakres i skuteczność ich wpływu, jak również rodzaj stosowanych instrumentów (edukacja, wychowanie, środki masowego przekazu) i przekazywane treści w dużym stopniu wyrażają standardy pewnej kultury (dotąd – narodowej, obecnie w coraz wyższym stopniu globalnej). Na przykład istnieje kulturowe zróżnicowanie poziomu konformizmu, który osiąga wyższe wskaźniki w kulturach kolektywistycznych niż indywidualistycznych<sup>40</sup>. Wartości należące do makrosystemu społecznego nie oddziałują na jednostkę w sposób bezpośredni. Są one przekazywane za pośrednictwem grup społecznych, takich jak rodzina, klasa szkolna, przyjaciele, grupa zawodowa (mikrosystem społeczny), które w pewnym stopniu modyfikują treść ogólnych standardów, nadając im bądź to specyficzny charakter, bądź w pewnym stopniu je zmieniając. Indywidualna tożsamość, a także inne psychospołeczne „parametry” osoby (przekonania, postawy, zachowania) są ostatecznie efektem transpozycji tych wpływów dokonującej się z uwzględnieniem własnych potrzeb jednostki.

#### WSPÓŁCZESNE PROBLEMY Z TOŻSAMOŚCIĄ

Opisany wcześniej model związku między wartościami zawartymi w strukturze społecznej i kulturowej oraz poziomem rozwoju tożsamości to jeden z możliwych kierunków analizy. Można także rozwinąć komplementarny, a sugerowany wcześniej, sposób myślenia w postaci wykazywania znaczenia tych wartości dla powstawania tendencji do formowania określonego typu tożsamości. Kwestię tę można także interpretować jako kulturowy kontekst współczesnych problemów z tożsamością.

<sup>40</sup> B.P. Smith, M.H. Bond, C. Kagitcibasi, *Understanding social psychology across cultures. Living and working in a changing world*, Sage, London 2006.

W opisanych fazach rozwoju społeczno-ekonomicznego eksponowane są wartości różnego typu. W fazie industrialnej ważne są wartości racjonalne, areligijne, co w interakcji ze wzrostem poczucia sprawstwa i bezpieczeństwa jednostek i grup społecznych powoduje spadek znaczenia autorytetów religijnych. Jednocześnie wysoka standaryzacja życia, kontrola społeczna i oczekiwanie zachowań konformistycznych są odpowiedzialne za dość słabą ekspozycję wartości autonomii, autoekspresji i samorealizacji.

W fazie postindustrialnej natomiast w wyniku procesów emancypacyjnych obejmujących sferę ekonomiczną, intelektualną i społeczną wzrasta wartość (i poczucie) autonomii, i wolności wyboru, czemu towarzyszy równoległa dewaluacja autorytetów i wszelkich dogmatów. Podstawową wartością cenioną przez człowieka staje się teraz wartość samoekspresji, natomiast coraz mniejsze znaczenie odgrywają wartości racjonalne, typowe dla okresu industrialnego.

Te prawidłowości dotyczące przesunięć w zakresie wartości modyfikowane są stopniem rozwoju ekonomicznego państwa, określającego poziom zamożności jego obywateli. Tak więc mieszkańcy krajów uboższych cenią przede wszystkim wartości tradycyjne i te, które służą przeżyciu, natomiast mieszkańcy krajów bogatych – wartości racjonalne i związane z samoekspresją.

Powyższe obserwacje potwierdzone interdyscyplinarnymi badaniami naukowymi tłumaczą, dlaczego tak spektakularnym i przez to interesującym poznawczo obiektem zainteresowania stał się kryzys tożsamości. Teorie jego dotyczące, jak również dane obserwacyjne pochodzą przede wszystkim z tych państw i obszarów kulturowych, które cenią wartość autonomii, wolności i samoekspresji, a więc takich wartości, które torują drogę do pytań o własne „ja” i czynią ten proces długotrwałym i trudnym. Wpływ tych wartości zwiększa zwykle wysoki poziom rozwoju ekonomicznego krajów. Kryzys tożsamości człowieka, także człowieka młodego, który po raz pierwszy podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie o specyfikę swojej osobowości jest zatem swoistym rodzajem doświadczenia w bogatych państwach postindustrialnych (inaczej i z pewnym przybliżeniem – późnej nowoczesności). To tutaj kwestionuje się samowiedzę, która w państwach przedindustrialnych jest względnie trwale ustalona i eksponuje znaczenie zmiennej i ciągle na nowo określanej tożsamości indywidualnej, a nie sztywnej i przewidywalnej struktury tożsamości społecznej. To tutaj wysoko waloryzuje się ludzki potencjał i osiąganie samorealizacji. Wreszcie na rzecz kryzysu tożsamości działa zanik hierarchii oraz wzrost indywidualizmu i mobilności społecznej<sup>41</sup>. Tak więc młody człowiek z racji presji aksjologicznych swojego otoczenia tym bardziej rozważa alternatywne wersje swojego „ja” i nie znajduje w tym procesie wsparcia ze strony autorytetów, ponieważ ich wartość społeczna uległa zakwestionowaniu.

Prawdopodobieństwo wystąpienia kryzysu tożsamości i nadania mu bardziej dramatycznej postaci zwiększają także procesy globalizacji, za sprawą których

---

<sup>41</sup> M.F. Bendle, *The crisis of „identity” in high modernity*, „British Journal of Sociology” nr 53, 2002, s. 1-18.

dochodzi do rozprzestrzeniania się w różnych państwach wartości dominujących w głównych, najbardziej rozwiniętych ekonomicznie centrach decyzyjnych świata. Im bardziej tradycja traci swój wpływ i im bardziej życie codzienne jest określane w kategoriach dialektycznej „gry” między tym, co lokalne i tym, co globalne, tym bardziej jednostka jest zmuszana do wybierania własnego stylu życia spośród różnych opcji<sup>42</sup>.

Istnieje jeszcze inny aspekt kryzysu tożsamości doświadczanego przez ludzi młodych. Dotyczy on tym razem imigrantów wybierających jako miejsce osiedlenia państwa rozwinięte ekonomicznie, a więc stwarzające potencjalnie szansę na poprawę ich jakości życia. Obserwacje wskazują jednak na efekt inny, niż zakładany: konflikt wartości kulturowych, rodzinnych i gospodarzy oraz doświadczenie odrzucenia społecznego, nasilają i przedłużają kryzys tożsamości, nie pozwalają dokonać wyboru jakiejś jej wersji, co zwiększa poziom agresji i przyczynia się do zachowań przestępczych<sup>43</sup>. Problemy z określeniem tożsamości dotyczą także młodych członków grup mniejszościowych, które długo zamieszkują w kraju osiedlenia i przeszły dość skutecznie proces akulturacji i asymilacji (np. Murzyni, Meksykanie czy Indianie w Stanach Zjednoczonych). Kryzysy pojawiają się u nich wtedy, gdy ich rodzice lub nauczyciele próbują zbliżyć się do anglosaskiego ideału, co prowadzi do braku ciągłości kulturowej lub gdy same dzieci odsuwają się od swoich matek, działających na podstawie właściwego dla własnej grupy kulturowej systemu norm i wartości, gdyż traktują je jako przeszkody w formowaniu swojej bardziej amerykańskiej tożsamości<sup>44</sup>.

Jeżeli tak wiele elementów współczesności działa na rzecz wystąpienia kryzysów tożsamości lub jeśli uznać ich normatywny charakter – odpowiada za długość ich trwania i dramatyczny przebieg, jakie czynniki przyczyniają się jednak do uformowania, osiągnięcia tożsamości? Dylematy tożsamościowe, których doświadcza młody człowiek, muszą być rozwiązane w pewien sposób, jeśli tożsamość ma zostać wypracowana (osiągnięta) i utrwalona. Tak więc podstawowym warunkiem uzyskania najwyższego rozwojowo jej statusu jest – jak twierdzi A. Giddens – właściwe odniesienie się do problemu: unifikacja a fragmentaryzacja, bezsilność a kontrola, autorytet a niepewność i doświadczenie osobiste a doświadczenie urynkowane<sup>45</sup>. W odniesieniu do tożsamości problem unifikacji dotyczy jej ochrony i restrukturyzacji w warunkach przemian, które jednocześnie dzielą i ujednolicają. Zadanie jednostki polega na tym, aby w procesie kształtowania tożsamości uwzględnić wiele zdarzeń i związanych z nimi doświadczeń i wytyczyć właściwy kierunek rozwoju. Dylemat: bezsilność a kontrola odnosi się do zależności między stopniem panowania nad własnym życiem, do czego przyczynia się wiele

<sup>42</sup> Por. przyp. 12.

<sup>43</sup> H. Malewska-Peyre, *Ja wśród swoich i obcych*, w: P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Instytut Psychologii PAN, Warszawa 1992.

<sup>44</sup> E.H. Erikson, *Identity...*

<sup>45</sup> Por. przyp. 12.

dostępnych stylów życia, a poczuciem bezsilności w stosunku do otaczających systemów społecznych. Jego rozwiązanie wymaga znalezienia „środka” między opozycjami, gdyż inaczej grozi jednostce „pochłonięcie” przez zewnętrzne siły lub omnipotencja, wyrażająca iluzoryczne przekonanie o panowaniu nad światem. Kolejny niepokój tożsamościowy związany jest ze zmniejszającą się rolą autorytetów, zwłaszcza religijnych, co jest źródłem nieustannej niepewności. Wątpienie jest dominującym rodzajem doświadczenia, także tym, które dotyczy własnej tożsamości, stanowiącej syntezę treści pewnych i niepewnych. Ostatni dylemat wyraża opozycja: doświadczenie osobiste – doświadczenie urynkowione. Odnosi się on do obserwacji, iż wprawdzie nowoczesność otwiera przed jednostką, zatem i jej tożsamością nowe perspektywy, ale jednocześnie oferuje standardowe efekty związane z kapitalizmem rynkowym, który zwiększając presję na konsumpcję, ogranicza kontrolę osobistą.

Rodzaj dylematów tożsamościowych doświadczanych realnie lub potencjalnie wskazuje na to, jak skomplikowany może być proces wypracowywania przez młodzież tożsamości. Jednocześnie w opisie problemów i zadań zawarta jest wskazówka dotycząca postulowanego kierunku, który wskazują przez specyficzne wartości eksponowane w fazie postindustrialnej rozwoju społeczeństw. Wartość autonomii i samoekspresji wspierana przez wartość sukcesu mogą sprzyjać podjęciu decyzji co do ról życiowych i określenia planów na przyszłość, w których wyrazić ma się w najlepszy sposób własne „ja”. W tym przypadku przedłużający się kryzys uznaje młody człowiek za fazę zbędną, bo przeszkadzającą mu w realizacji tych zadań. Te same jednak wartości autonomii i samoekspresji, ambiwalencja wobec pewności i niepewności, potrzeby i odrzucenia autorytetów mogą odpowiadać za wybory oznaczające osiągnięcie tożsamości, które nie są jednak zgodne ze społecznymi standardami. Przykładem takiej formy tożsamości może być sztywny tradycjonalizm, kiedy to jednostka nie dopuszcza do siebie licznych opcji i względności sytuacji i kształtuje swoje „ja” na podstawie niezmiennego, tradycyjnego zespołu norm i wartości, a także opisywany przez E. Fromma typ autorytarne konformisty, który w pełni adaptuje ten rodzaj osobowości, który oferują wzory kulturowe<sup>46</sup>. W pierwszym przypadku treść tożsamości jest opozycyjna wobec tożsamości wymaganej, natomiast w drugim jednostka tworzy tożsamość pozbawioną jej zakładanych charakterystyk zmienności, indywidualności i niedookreślenia.

Inne rodzaje tożsamości osiągniętej w społeczeństwie późnej nowoczesności, które można uznać za dezadaptacyjne w dłuższej perspektywie czasowej dla jednostki i jej społecznego otoczenia to tożsamość w wersji „życie bez wyborów”<sup>47</sup> oraz tożsamość negatywna<sup>48</sup>. Obie wersje wyborów dokonanych przez młodego człowieka oznaczają przyzwolenie na marginalizację w wyniku rezygnacji z włą-

<sup>46</sup> E. Fromm, *Ucieczka od wolności*, Czytelnik, Warszawa 1993.

<sup>47</sup> J. L. Orlofsky, *op. cit.*

<sup>48</sup> E.H. Erikson, *Identity...*



czenia się w główny nurt życia społecznego i niepodejmowania ról przewidzianych dla danej fazy rozwojowej. Jednostka wybierająca „życie bez wyborów” doświadcza indywidualnej alienacji, podczas gdy tożsamość negatywna bywa często wspierana przez grupę osób podobnych. Taka jest istota subkultur młodzieżowych, czyli względnie spójnych grup społecznych, które pozostają na marginesie dominujących w danym systemie tendencji życia społecznego i wyrażają swoją odrębność poprzez zanegowanie lub podważenie utrwalonych i powszechnie akceptowanych wzorów kultury<sup>49</sup>. Rozwój subkultury (także kontrkultury i kultury alternatywnej) jest z jednej strony związany z procesem krystalizowania się od początku lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku kategorii społecznej młodzieży z jej psychologicznymi potrzebami tożsamościowymi specyficznymi dla tej fazy rozwojowej, i ze wzrostem rozwoju społeczno-ekonomicznego świata, z drugiej. Nieprzypadkowo gros subkultur powstało w najbardziej zamożnych państwach, takich jak Stany Zjednoczone i kraje Europy Zachodniej.

Specyfika społeczeństw postindustrialnych nie sprzyja przejmowaniu tożsamości. Odrzucenie autorytetów, także rodzicielskich, stałe kwestionowanie wartości tradycji, postawa wątpienia, a także spadek znaczenia tych grup i środowisk, które wcześniej stanowiły naturalne źródło informacji co do oczekiwań wobec młodego człowieka i właściwych przykładów (problemy rodziny: rozwody, niepełne rodziny, kohabitacja, rodziny homoseksualne; problemy szkoły: niska pozycja społeczna nauczyciela, niewłaściwy dobór nauczycieli, złe warunki materialne kształcenia, zaburzona relacja między prawami nauczyciela i ucznia, prymat przekazywania wiedzy nad wychowaniem, dyskusyjna struktura systemu edukacyjnego) powodują trudność w akceptacji wzorów tożsamości prezentowanych przez osoby znaczące.

W odniesieniu do tożsamości dyfuzyjnej okres późnej nowoczesności odgrywa rolę dwuznaczną. Można przewidywać, że jednostka przytłoczona liczbą i złożonością bodźców, wielością ofert tożsamościowych, zdominowana przez różnego typu presje wycofa się, pozbawiona zdolności do wejścia w fazę kryzysu i samodzielnego osiągnięcia tożsamości. To przykład życia bezrefleksyjnego, gdzie iluzję tożsamości i podmiotowości tworzy głosowanie za pomocą SMS-ów na ulubionych idoli. Jednocześnie późna nowoczesność nie sprzyja dyfuzji tożsamości, gdyż przyczynia się do nieustannego kryzysu tożsamości, choć niekoniecznie do jego właściwych rozwiązań.

Znacznie mniej skomplikowane tło dla procesu tworzenia tożsamości tworzy industrialny okres rozwoju społeczno-ekonomicznego. Mniej zaznaczona wartość autonomii i dążenia do samoekspresji oraz większy wpływ kontroli społecznej i orientacji na konformizm sprzyjać powinny przejmowaniu tożsamości od osób znaczących i samodzielnemu jej tworzeniu w sposób zgodny z oczekiwaniami społecznymi. Przedłużanie się okresu kryzysów, wątpienia, niezdecydowania jest nieracjonalne, więc niezgodne z kulturowymi standardami. Generalnie można

<sup>49</sup> M. Pęczak, *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Semper, Warszawa 1992.

oczekiwać, że w krajach osiągających niższy poziom rozwoju ekonomicznego, co na ogół wiąże się z wyższą akceptacją w nich wartości tradycyjnych, religijnych i wartości związanych z potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa materialnego (przeżycia), tożsamość jednostki istnieje, lecz nie istnieje problem z tożsamością. W warunkach stabilnych zasad i oczekiwań, wobec wspólnych symboli i znaczeń i przy jasno określonej hierarchii wartości umożliwiających skuteczne komunikowanie się międzypokoleniowe, łatwo o nadawanie i przyjmowanie tożsamości, co gwarantuje społeczne dziedziczenie różnych rodzajów tożsamości społecznej (zawodowej, religijnej, politycznej, seksualnej), jak i pozwala nadać tożsamości indywidualnej dorastającego człowieka cechy zbieżne z cechami tożsamości dorosłych osób znaczących (wygląd fizyczny, sposób komunikowania się, cechy osobowości, zakres akceptacji różnicy „ja – nie-ja”).

Każdy model i hipotezy wymagają weryfikacji. Choć istnieje wiele wnikliwych i heurystycznych opisów współczesnych społeczeństw, to trudniej o empiryczną weryfikację wynikających z teorii i obserwacji predykcji. Zainteresowanie psychologów tożsamością widzianą w kontekście społeczno-kulturowym zwykle ogranicza się do badania specyfiki tożsamości imigrantów zmierzających się z procesem akulturacji lub członków różnych grup posiadających specyficzną kulturę (tożsamość osób homoseksualnych, tożsamość kobiet i mężczyzn, tożsamość sportowców, aktorów *etc.*). Jedynie psychologowie międzykulturowi, badający relacje między poziomem populacji wyznaczonym przez ekologiczny i socjo-polityczny kontekst oraz poziomem indywidualnym tworzonym przez obserwowane zachowania i inferowane charakterystyki osoby (motywy, zdolności, cechy i postawy<sup>50</sup>), pomiędzy którymi pośredniczy kultura, dostarczają wyników badań pozwalających częściowo ocenić trafność modeli związku między tożsamością i społeczeństwem oraz jego kulturą.

Najważniejsze spośród badań dotyczą kulturowej specyfiki „ja”, a także wpływu rodziny przynoszącej na dziecko standardy kulturowe wywiedzione z szerszego kontekstu. Badania te, poprzedzone dociekaniem antropologów dotyczącymi typów osobowości obecnych w różnych kulturach<sup>51</sup>, zostały uwieńczone koncepcją „ja niezależnego” (*independent self*) i „ja współzależnego” (*interdependent self*)<sup>52</sup>. „Ja” budowane wokół wartości autonomii, indywidualnych osiągnięć, praw i swobody oraz wierności samemu sobie dominuje w indywidualistycznej kulturze Zachodu, natomiast w kolektywistycznej kulturze Azji i państw Trzeciego Świata częściej podstawą „ja” jest wartość związków z innymi, grupowa solidarność i współodpowiedzialność. Te związki pozwalają czynić predykcje na temat zależno-

---

<sup>50</sup> J.W. Berry, Y.H. Poortinga, M.H. Segall, P.R. Dasen, *Cross-cultural psychology. Research and applications*, Cambridge University Press, Cambridge 1992.

<sup>51</sup> M. Carrithers, S. Collins, S. Lukes (red.), *The category of the person: Anthropology, philosophy, and history*, Cambridge University Press, Cambridge 1985.

<sup>52</sup> H. Markus, S. Kitayama, *Culture and self*, „Psychological Review” nr 98, 1991, s. 24-253.

ści między rodzajem kultury a tożsamością jednostki. To kultura indywidualistyczna sprzyja samodzielnemu formowaniu własnego „ja” przez dorastającą młodzież, nawet w opozycji do specyficznych wymagań rodziny, podczas gdy w kulturze kolektywistycznej oderwanie od rodziny i jej wzorów oznacza osłabienie powiązań społecznych i aprobaty ze strony innych, będących kwintesencją tożsamości. W tych warunkach łatwiejszy będzie proces przejmowania tożsamości od rodziców i innych osób znaczących, natomiast wpływ jednostki na wybór własnej drogi rozwoju – raczej mały<sup>53</sup>.

Także sposób funkcjonowania rodziny jako bezpośredniego i bardzo istotnego czynnika odpowiedzialnego za poziom osiągnięć rozwojowych młodych ludzi jest pochodną kultury. W społeczeństwach indywidualistycznych zachęca się dzieci do niezależności, separacji i indywidualizacji, które w ten sposób są tu bardziej prawdopodobne niż w społeczeństwach kolektywistycznych, gdzie ważniejsze są bliskie związki z krewnymi, a dzieci są bardziej zachęcane do posłuszeństwa niż autonomii. Inna jest też motywacja do posiadania dzieci: kolektywizm zwiększa ich wartość jako osób, które mają w przyszłości zapewnić bezpieczeństwo starzejącym się rodzicom (Indonezja, Filipiny, Tajlandia i Turcja), natomiast w krajach indywidualistycznych (USA i Niemcy) ta racja nie jest ważna<sup>54</sup>. Kolektywizm sprzyja silnym więziom rodzinnym, które w kontekście ideologii indywidualistycznej uchodzą za przykład patologicznej „symbiozy”, której należy unikać.

Dla procesu formowania tożsamości młodych ludzi ważny jest nie tylko kulturowy wymiar indywidualizm – kolektywizm, ale także inne cechy kultury ogólnej, które w dużym stopniu odpowiadają za proces wychowywania dzieci. Jednym z nich jest zakres dystansu władzy, który w rodzinie oznacza dużą przewagę wpływów rodziców w stosunku do ich dzieci (Malezja, Gwatemala, Panama). Tu od dzieci oczekuje się bezwarunkowego posłuszeństwa oraz szacunku dla rodziców i starszych, natomiast nie ceni się niezależnego myślenia i zachowania. Takie warunki sprzyjać będą przejmowaniu tożsamości, a nie samodzielnemu jej kreowaniu, w odróżnieniu od rodzin funkcjonujących w społeczeństwach z małym dystansem władzy (Austria, Izrael, Dania), gdzie dominują relacje partnerskie. Predykcji dotyczących sposobu formułowania tożsamości dostarcza także charakterystyka kulturowego wymiaru: męskość – kobiecość oraz unikanie niepewności<sup>55</sup>. W kulturach męskich (Japonia, Austria, Wenezuela) ceni się wartości „twarde”: ambicje, konkurencję, osiągnięcie, a więc wartości „działaniowe”

---

<sup>53</sup> F. Rothbaum, M. Pott, H. Azuma, K. Miyake, J. Weise, *The development of close relationships in Japan and the United States: Path of symbiotic harmony and generative tension*, *Child Development*, 71, 2000, s. 1121-1142.

<sup>54</sup> C. Kagitcibasi, *Old-age security value of children and development*, „*Journal of Cross-Cultural Psychology*” nr 13, 1982, s. 29-42.

<sup>55</sup> G. Hofstede, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2000.

(agency), traktowane wcześniej jako czynnik orientujący na osiągnięcie tożsamości, natomiast w kulturach kobiecych (Szwecja, Norwegia, Holandia) ważniejsze jest nastawienie na pokorę i hamowanie własnych ambicji, a także podziw wobec tego, co silne. W tych warunkach możliwe jest zarówno przejmowanie tożsamości od osób znaczących, jak i przedłużony kryzys, a także tożsamość dyfuzyjna. Z kolei w krajach eksponujących wartość unikania niepewności (także nowości), takich jak – w świetle badań G. Hofstede – Grecja, Portugalia, czy Gwatemala, w których pewne nakazy i zakazy są przekazywane z pokolenia na pokolenia wytwarza się psychologiczna gotowość do przejmowania tożsamości, natomiast w krajach eksponujących wartość nowości i odmienności (Singapur, Jamajka, Dania) bardziej prawdopodobne będzie samodzielne osiągnięcie tożsamości, a więc podjęcie pewnego wyzwania i wejście w nową psychologicznie sytuację.

Przedstawione zależności będące sumą wyników badań i hipotez komplikuje dodatkowo to, że systemy kulturowe są podatne na innowację i mogą syntetyzować tradycyjne i nowoczesne elementy, które w ten sposób koegzystują bez napięcia. Tak więc, jak wskazują na to wyniki badań prowadzonych na Tajwanie i w Japonii, wartości tradycyjne solidarności, harmonii interpersonalnej, paternalizmu i rodzinności mogą współwystępować z wartościami osiągania, i rywalizacji, a wartościom demokratycznym mogą towarzyszyć wartości autorytetu, posłuszeństwa i nierównej pozycji kobiet i mężczyzn<sup>56</sup>. Taka sama struktura opozycyjnych treści charakteryzuje także „ja”, które jest jednocześnie autonomiczne i relacyjne (*autonomous-relational self-construal*<sup>57</sup>). Dlatego też kultura indywidualistyczna nie musi być różna od kultury kolektywistycznej ze względu na wpływ jednostki na własną linię rozwoju. Czynnikiem, który ten wpływ umożliwia jest zbliżony i wysoki poziom życia, który powoduje, że zarówno separacja, jak nastawienie na związek są w takim samym stopniu „działaniowe”. Tam, gdzie poziom życia kraju i rodziny jest niski, dostęp dzieci i młodzieży do różnych ścieżek rozwoju jest bardziej ograniczony niż w warunkach zamożności. Ostatecznie jednak o rozwoju decyduje rodzina, modelująca psychologiczną współzależność, która jednocześnie podkreśla autonomię, lecz nie rodzina modelująca współzależność, która podkreśla brak samodzielności.

Bez wątpienia problem wpływu kultury społeczeństwa transmitowanej przez rodzinę na sposób formowania tożsamości przez młodzież wymaga dalszych badań. Istniejące teorie i próby ich empirycznej weryfikacji raczej otwierają płaszczyznę dyskusji i tworzą podstawy nowych hipotez niż jednoznacznie rozstrzygają wcześniej formułowane.

---

<sup>56</sup> K.S. Yang, *Will societal modernization eventually eliminate cross-cultural psychological differences?*, w: M.H. Bond (red.), *The cross-cultural challenge to social psychology*, Newbury Park, Sage 1988.

<sup>57</sup> P.B. Smith, M.H. Bond, *Social psychology across cultures. Analysis and perspectives*, Needham Heights, Allyn and Bacon 1994.

---

*ABSTRACT*

*The process of determining one's identity has a specific historical context. It proceeds in given social and cultural circumstances which differentiate its course and the attributes of identity as well as decide about the kind of problems that need to be faced in creating or accepting one's identity. The currently ongoing processes of modernization and globalization, accompanied by transformations of the political system in various regions of the world (Central-Eastern Europe among others) make it possible to formulate the problem of the impact of society, especially its culture, specific values, norms and patterns of behaviour on youth and the way in which the latter solve their fundamental developmental task, viz. the determination of their identity.*